

- tato, proszę, daj mi pieniądze bym mógł kupić sobie bułkę z masłem aby zjeść ją potem
- nie mogę tego uczynić, synu, albowiem będąc przez masonerię żydowską pracy pozbawion, utraciłem możliwość na chleb zarabiania
- a zatem Żydzi to winni są naszego ubóstwa?
- prawdę rzekłeś, synu, lecz poza domem tym tego nie rozgłaszaj
- kiedy ja głodny, ojczy, a syn sąsiadów po czterokroć na dzień jada!
- nie požądaj rzeczy bliźniego, synu, lecz zwróć oczy swe na pejsy jego i nos garbaty, by poznać prawdy świadectwo
- zaprawdę i sąsiad nasz jest potomkiem Abrahama?
- i on, i inni sąsiedzi nasi, bo czyż może on być kim innym, kierowcą rządowym będąc?
- a zatem i władza nasza w prostej linii z ludu Izraela pochodzi?
- prawdę rzekłeś, synu, lecz poza domem tym tego nie rozgłaszaj albowiem służby specjalne przez Żydów opanowane za prawdy owej głoszenie mścić się mogą
- gdzież zatem pociechy ojczy mój szukać, skoro kraj cały związki z Żydostwem posiada?
- tylko w modlitwie, chłopczy znajdziesz ukojenie
- jakże to? modlić się do Jezusa, króla żydowskiego, tata?
- sza, Izaak!!!